

№ 140.

Kalendarzyk tygodniowy.

Sob. Św. Alojzego.  
Niedz. N. M. Panny.  
Poniedziałek Św. Agrypiny P.  
Wtorek Nar. Św. Jana.  
Środa Św. Prospera B.  
Czwart. Św. Jana i P.  
Piątek Św. Władysława.

Wschód: g. 3 m. 44.  
Zachód: g. 8 m. 18.  
Dł. dnia: g. 16 m. 34.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —  
Półrocz. " 4 " —  
Kwartal. " 2 " —  
Miesięcz. " — " 67  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie " 5 " —  
Kwartalnie " 2 " 50  
Miesięcznie " — " 85

Redakcja

w ŁODZI,  
ul. Piotrkowska № III.  
№ telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 8 (21) czerwca 1902 r.

Kantory: własny w Warszawie, Wspólna 32; w Pabianicach u p. Łękawskiej;  
w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologie po 15 kop. za wiersz petitowy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

WARSZAWSKA PRALNIA CHEMICZNA,  
Farbiarnia, Sztuczna cerownia i Zakład  
reperacyjno-krawiecki

## Wł. Piętki

pod firmą

„HELENA,”

Piotrkowska III, w Łodzi. Telefon 851.

Przyjmuje garderobę damską i męską, koronki, firanki, portyery, dywany, meble do prania i czyszczenia. Materiały do dekantowania.

Na ządanie w 24 godzin.

539-r-0

### Willa do sprzedania

w Zakopanem.

Dom składający się z 8 dużych pokojów, i pokoju dla służby, kuchni, 2 werend dużych, oszklonych i składu na potrzebne domowe rzeczy. Lasu pół morgi może być jako plac pod duży dom. Położenie malownicze. Wjazd od ulicy Chramcówki na przeciwko kolei, zastąpiony od kolei lasami, rzeka w pobliżu uregulowana, poza rzeką ulica Stenkwicza. Dom suchy i ciepły. Ogród iglasty dookoła. Bliższe szczegóły udzieli adm. „Rozwoju”.

723-6-3

### Rozkład pociągów.

Wychodzą z Łodzi: o godz. 12.31, 6.44\*\*, 7.12\*, 12.43, 3.05\*, 6.02\*\*, 7.28.

Przychodzą do Łodzi: o godz. 3.09, 5.06, 8.06\*, 3.32, 10.25\*\*, 3.52, 5.03, 8.22\*, 11.02\*\*.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi, oznaczone \*, nie mają bezpośredniej komunikacji z Warszawą; pociągi, oznaczone \*\*, służą dla bezpośredniej komunikacji „Łódź — Warszawa” bez przesiadania się w Koluśkach.

W niedziele, święta i dni galowe kursują pociągi komunikacji miejscowej: № 22 odchodzi z Łodzi o g. 8 m. 34 rano, przychodzi do Koluśzek o g. 9 m. 38 rano; № 23 odchodzi z Koluśzek o g. 8 m. 48 wieczorem, przychodzi do Łodzi o godz. 10 wieczorem.

## Administracja „Rozwoju”

prosi Sz. Prenumeratorów, aby wnosząc pieniądze za prenumeratę, żądali od roznosicieli kwitów sznurowych, gdyż bez okazania kwitów żadne reklamacje uwzględniane być nie mogą.

— Wczoraj o godzinie 7 min. 37 wieczorem przejeżdżał przez Warszawę w drodze z Kijowa Książę bułgarski Ferdynand. Dla spotkania Jego Królewskiej Wysokości przybył na stację Praga Nadwiślańska Główny Naczelnik kraju generał-adjutant Czertkow i osoby, posiadające wyższy order bułgarski: pomocnik dowodzącego

wojskami okręgu generał piechoty Puzyrewski i komendant twierdzy warszawskiej generał piechoty Parensow. Po krótkim przystanku dla zmiany pociągu, Książę bułgarski odjechał pociągiem kolei warszawsko-wiedeńskiej.

(«Warsz. Dniwn.»).

### Z pobytu General-gubernatora

w Częstochowie.

—s—

„Warsz. Dniwn.” podaje o pobycie General-gubernatora w Częstochowie, między innymi, następujące szczegóły:

Pociąg nadzwyczajny, którym Główny Naczelnik kraju przybył do Częstochowy, stanął na stacji o godz. 1 m. 25 po północy. Przenocowawszy w wagonie, J. E. nazajutrz o godz. 8-ej rano wyszedł na platformę, gdzie powitali go: gubernator piotrkowski r. t. Miller, policmajster i naczelnik miejscowego oddziału straży granicznej.

W salonie I klasy zebrali się: administrator prawosławnej cerkwi św. Cyryla i Metodego, administratorowie obu parafii rzymsko-katolickich, rabin, przedstawiciele stanu ziemiańskiego, wójtowie gmin pow. częstochowskiego z komisarzem włościańskim, deputacya mieszczan i starsi urzędnicy władz cywilnych częstochowskich. General-gubernator przyjął chleb i sól od włościan, od zarządu miasta i rozmawiał z przedstawiającymi się o ich zajęciach i pracy.

Przejeżdżając na pole przeglądu wojska przez miasto przystrojone flagami i łukami, J. E. wstąpił do cerkwi św. Cyryla i Metodego, gdzie protorej Romanowski powitał General-gubernatora u wnijsia krzyżem i wodą święconą, a w mowie powitalnej wyraził radość swoją z powodu, że naczelnicy w kraju przedstawiciele władzy samowładnej wstępują do świątyni częstochowskiej w odnowionej jej formie. Po krótkim nabożeństwie z wieloletnim dla Głównego Naczelnika kraju, J. E. udał się na przegląd wojska.

Po skończonym przeglądzie General-gubernator powrócił do miasta i najprzód podjechał do miejsca, na którym wznosi się znamienny pomnik Cesarza Oswobodziciela Aleksandra II, wzniesiony z dobrowolnych ofiar włościan całego kraju na pamiątkę reformy włościańskiej 1864 r. Dokoła pomnika zgromadzona była młodzież szkolna ze wszystkich szkół miasta z nauczycielami. J. E. obszedł szeregi uczniów i uczenie, witając ich łaskawie, następnie oglądał pomnik. U podnóża Jasnej Góry zebrała się straż ogniowa ochotnicza, którą przedstawił General-gubernatorowi prezes straży, kamerjunkier Małkowski. Następnie General-gubernator pojechał do klasztoru Jasnogórskiego, w którym słynie cudowny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, jednakowo wielbiony przez katolików i prawosławnych.

U głównych wrót kościelnych oczekiwali na głównego naczelnika kraju OO. Paulini z przeorem, ks. Rejmanem, na czele. Powitałszy General-gubernatora uroczystą przemową, przeor

zaznaczył z uczuciem bezgranicznej wdzięczności Najdostojniejszą przychylność Najjaśniejszych Państwa i Następcy Tronu, którzy przysłali dary na odbudowanie wieży po pożarze w 1900 r.

Poprzedzany przez OO. Paulinów, J. E. wszedł do głównej nawy kościoła, gdzie wysłuchał krótkiego nabożeństwa za Najjaśniejszego Pana i Dom Panujący. Następnie wśród niezliczonej masy ludu General-gubernator przeprowadzony został do kaplicy Matki Boskiej. Tu odbyło się solenne krótkie nabożeństwo, po którego skończeniu Główny Naczelnik kraju oglądał refektarz, bibliotekę klasztorną i skarbiec. W refektarzu J. E. zapisał imię swoje w księdze gości honorowych. Tu przeor Rejman ofiarował General-gubernatorowi obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Przeprowadzony przez przeora i księży, generał-adjutant Czertkow opuścił klasztor przy dźwiękach marsza, wykonanego przez orkiestrę na instrumentach dętych.

Około południa General-gubernator powrócił na stację, a o godzinie 2-ej po południu pociągiem nadzwyczajnym wyjechał do Warszawy.

### PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Łódź, 21 czerwca.

— „Służyłem wiernie krajowi, jak pies, i w sumieniu jestem spokojny”. Temi słowami zamknął prezes A. Jaworski swoje przemówienie w Kole polskim i wywołał niem, jak mówią półoficyalne sprawozdania, „burzę oklasków” podziękowania, gratulacje itd.

W ten sposób uśmierzyła się burza, która wybuchła na tem ostatniem w tej sesji zebraniu Koła polskiego.

Otworzył posiedzenie prezes Jaworski, wypowiadając przekonanie, że Koło wraca do kraju z przeświadczeniem spełnionego obowiązku.

Posel Głabiński dziękował za „wywalczenie” dla miasta Lwowa pożyczki 1 miliona koron i wykazywał, że obecny stan sprawy co do kolei Lwów-Podhajec jest dla miasta i kraju niekorzystny.

Posel Danielak wystąpił z ostrą krytyką Koła i wykazywał, że wiele spraw nie zostało załatwionych. Koło prowadziło politykę nie narodową, lecz dworską. Jest to polityka samobójców. Cały kraj znienawidził Koło, a nienawiść ta jest dziś większą, niż przed wyborami do rady państwa. Stanowisko, zajęte przez Koło wobec wypadków w Prusiech, jest niegodne polskiej reprezentacji. Koło przestało być reprezentacją narodową.

Posel Grek przypomina sprawę ustawy o popieranie przemysłu krajowego i redukuje doniosłość kolei Lwów-Podhajec do właściwej miary, podnosząc sprawę kanałów galicyjskich, a zwłaszcza kanału Wisła-Dniestr.

Minister Piętał zwrócił uwagę, że spełnienie postulatów Koła objawić się może dopiero w budżecie na r. 1903.

Posel Kolischer podniósł kwestyę samopomocy i radził, aby społeczeństwo samo o sobie







kłęską. Mocą traktatu toruńskiego z 19 października r. 1466 Prusy zachodnie wraz z Maryenburgiem i Toruniem zabrala Polska; Prusy wschodnie stały się jej lennem.

W roku 1626 zdobył Maryenburg król szwedzi Gustaw Adolf; zaniedbane mury i mała załoga nie mogły stawić długiego oporu; dnia 18 lipca na wieżach maryenburskich powiał sztandar szwedzki. Również i w latach 1655—1660 wojna nie oszczędziła zamku.

Zamek upadał. Wojny i niedostateczne odnawiania kruszyły wieżę po wieży i cegłę po cegle. W roku 1664 spaliły się dachy; przez lat sześćdziesiąt nie zdobyto się na sprawienie nowych, w r. 1696 runęło kilka wież.

W r. 1772 zabrały Maryenburg Prusy. Żołnierze pruscy i rządy pruskie formalnie się państwa nad tą kolebką własnego państwa. Urządzono tutaj koszary, potem warsztaty, wreszcie magazyny na zboże, mąkę i sól. Wreszcie starszy radca budowlany Gilly postawił wniosek, by cały zamek zburzyć; rząd pruski, tak przechwalający się swą misją cywilizacyjną, zatwierdził ów wniosek, czyli okazał się daleko bardziej barbarzyńskim, niż rzekomo niecywilizowani Polacy, którzy przecież jako zwycięzcy, rozżaleni krzywdami, doznaniem od zakonu, mieli wszelkie prawo zrównać z ziemią to gniazdo przewrotności i zepsucia.

I trzeba było wielkich starań rozmaitych ludzi w Berlinie, by uchronić zamek od zupełnej zagłady. Dopiero 15 grudnia 1815 r. Fryderyk Wilhelm III nakazał odbudowanie zamku. Dnia 3 sierpnia 1817 r. rozpoczęto roboty, które dopiero teraz zdołano dokończyć.

Nowocześni krzyżacy nawiązali zerwaną nie tradycyji ze swymi poprzednikami.

## WIADOMOŚCI ZAMIEJSCOWE.

### Kolonia rzemieślnicza w Żbikowie.

Zadecydowano budowę kolonii dla rzemieślników i robotników, pracujących w warsztatach kolei wiedeńskiej w Żbikowie. Projekt jej techniczny, obecnie wypracowany w szczegółach, w zarysach ogólnych przedstawia się jak następuje:

Kolonia rzemieślnicza mieścić się będzie z lewej strony plantu od Warszawy, na gruncie poprzednio nabytym w tym celu, odległym od warsztatów około 2 wiorst i obejmującym przestrzeń około 420,000 metr. kw.

Na gruncie tym wybudowane będą 82 domy, każdy po 8 mieszkań, złożonych z jednej stancyi i kuchni, i 46 domów, każdy po 8 mieszkań, złożonych z dwóch pokojów i kuchni, czyli razem 128 domów mieszkalnych, zawierających 1,024 mieszkań. Oprócz domów mieszkalnych, wybudowane będą osobne domy do użytku ogólnego, jak: plebania, domy służby zdrowia i stow. spożywcze, oraz szkoła, szpital, resursa rzemieślnicza i kąpiele. Szeregi domów, ustawionych w szachownicę, przedzielać będą ulice szerokości 12 metrów (w tem dla jazdy 7 i na chodnik po 2½ metra). W środku kolonii urządzony będzie rynek, mający mieć obszaru 6,000 m. kw., cała zaś kolonia otoczona ma być parkanem.

Dla ułatwień komunikacyjnych pomiędzy kolonią a warsztatami przeprowadzoną będzie linia podjazdowa, po której kursować będą pociągi przemysłowe.

Według przybliżonych obliczeń, koszty ogólne budowy i urządzenia pierwszej w Królestwie Polskim kolonii rzemieślniczo-kolejowej wyniosą około 2,500,000 rb., z której to sumy przypada na budowę domów włącznie z zabudowaniami gospodarczymi 1,353,000 rb. i koszty dodatkowe jak: chodniki, oświetlenie, park, parkany i t. p. 50,000 rb.

Co zaś do ceny mieszkań, jaka obowiązywać ma pracowników warsztatowych, to jakkolwiek dotąd nie ustanowiona, jednakże, jak przypuszczać należy, nie wyniesie więcej nad 140 rb. za 2 stancye z kuchnią, a za 1 stancyę z kuchnią 100 rb. rocznie.

Co zaś do ceny mieszkań, jaka obowiązywać ma pracowników warsztatowych, to jakkolwiek dotąd nie ustanowiona, jednakże, jak przypuszczać należy, nie wyniesie więcej nad 140 rb. za 2 stancye z kuchnią, a za 1 stancyę z kuchnią 100 rb. rocznie.

Co zaś do ceny mieszkań, jaka obowiązywać ma pracowników warsztatowych, to jakkolwiek dotąd nie ustanowiona, jednakże, jak przypuszczać należy, nie wyniesie więcej nad 140 rb. za 2 stancye z kuchnią, a za 1 stancyę z kuchnią 100 rb. rocznie.

### Z Krakowa.

— „Złot sokolów“ w Krakowie, naznaczony na 22 b. m., zapowiada się licznie. W zjeździe weźmie udział około 300 członków, w ćwiczeniu 150. Według ogłoszonego szczegółowego programu, nabożeństwo w kościele N. P. Maryi odprawi O. Anioł, kapucyn, o godzinie 9½ rano. Obiad wspólny w gmachu „Sokoła“ o godz. 2 po południu. Ćwiczenie publiczne w parku dr. Jordana odbędzie się o godz. 5 po południu.

— Dziekanem wydziału teologicznego uniwersytetu Jagiellońskiego, wybrany został ks.

bardzo sporadycznie i tak słabo z tokiem spraw instytucyj lub stowarzyszenia, któremu służą, obeznani, że wnioski uważane przez nich za środek radykalny, okazują się prawie zawsze rzeczą dawno już przedyskutowaną i jako niepraktyczną lub niemożliwą do zastosowania w danej chwili — dawno odrzuconą.

Dalej instytucye nasze publicznego pożytku, a raczej ich zarządy, zamało, albo li też wcale nie cenią wpływu prasy, któraby jednak mogła i niezawodnie przyniosła sprawie dużo pożytku, gdyby ją gorliwiej, a przede wszystkim wyczerpująco o stanie rzeczy informowano, nie uciekając się do jej pośrednictwa jedynie tylko, gdy idzie o reklamę zabawy na korzyść instytucji dobroczynnej urządzanej, lub o opublikowanie suchego sprawozdania cyfrowego.

Zarządy instytucyj pożytku publicznego, zwłaszcza też instytucyj dobroczynnych, to nie kancelarye dyplomatyczne, w których pod osłoną głębokiej tajemnicy knują się sprawy nie znoszące jasnych słońca promieni, lub też przechowywane być muszą w ścisłym sekrecie tajemnice stanu.

Kto wymaga od ludzi, by nieśli na ołtarz miłosierdzia lub dobra publicznego swój grosz ofiarny, ten postępować musi jawnie, zawsze z odkrytą przyłbicą i szczegółowo informować ogół o stanie instytucji, jej potrzebach, zaleczeniach, a nawet i wadach. Tu niema i nie może być sekretów. Błąd zaś, jeżeli się zakradł i rozwój instytucji tamuje, nikomu nie uwłacza, bo wszyscyśmy tylko ludzie omylni.

Publiczna dyskusja błąd taki lub wadę należyście jeno oświecili i do usunięcia usterek dopomoże; przede wszystkim daleko lepiej i bardziej celowo zainteresuje ogół, niż najefektowniej reklamowane zabawy lub widowiska, bo przemówi do serc i kieszeni ogółu nie błyskotliwymi frazesami, jeno logiką faktów.

Dalej do współdziałania w pracy społecznej powołajmy ludzi świeżych, nieprzepracowanych i nie obarczajmy ich obowiązkami nad siły. Lu-

dr. Franciszek Gabryl, profesor filozofii chrześcijańskiej.

— Ks. Cezary Wyszyński, proboszcz parafii polskiej w Rio Vermelho (p. S. Bento) w stanie S-ta Catharina w Brazylii, przybył do Krakowa i zamieszkał u XX. Misyjonarzy na Kleparzu.

## Podaję do wiadomości

że dla wygody pp. klientów otworzyłem

## ALTANĘ KWIATOWĄ

vis-a-vis cmentarzy

róg ul. Cmentarnej i Ogrodowej.

Altana zaopatrywaną jest codziennie w świeże rośliny doniczkowe, kwiaty cięte i wieńce.

Tamże przyjmuje się zamówienia na ubieranie **grobów jednorazowo od 3 rb.** utrzymywanie roczne **placów cmentarnych od 10 rb.**

Robię dekoracje i wynajmuję rośliny po cenach najniższych.

Z poważaniem

E. Gundelach.

725-3-2

### Prowadźcie dzieci wasze

na Wieliczkę i Tatry do słynnej panoramy ulica Piotrkowska № 74.

Niech młodociane swe dusze napawiają widokiem tych cudów Stwórey i przykładem pracowitości górników w podziemiach największych kopalni na świecie. **Już tylko do dnia 24 czerwca.**

Otwarte codz. od 10 rano do 10 wiecz. Wstęp na Wieliczkę 20 kop., na Tatry 20 kop. Dzieci i uczn. płacą po 10 kop.

## Dr. W. Sadowski

ordynuje jak dawniej u wód w Reichenhall (Bawaryja). Willa Schönheim. 703-4-2

—1—

dzi tych wyszukujemy w jaknajszerszych sferach, bo jeno gromada to wielki człowiek i do wielkich czynów zdolny.

Darujcie mi czytelnicy tych kilka uwag, może za zbyt poważnych na porę letnią, w której przyroda kokietuje nas wszyskami swojemi wdziękami i z dusznych mieszkań wabi pod strop niebieski, pod zielonych drzew konary, u-sposabia raczej do marzeń a nie do refleksyj.

Nasunęło mi je niefortunne nasze Pogotowie ratunkowe, instytucya bezspornie najpożyteczniejsza dla ogółu mieszkańców a jednak przy 500 niespełna członkach, płacących składki, w mieście prawie czterechkroć stutysięcznym, zmuszona uciekać się do zabaw i widowisk, by był swój podtrzymać mogła.

Jak zaś dalece środek ten jest zawodnym, dowiodła po dwakroć już odkładana wielka zabawa ogrodowa w Helenowie, projektowana na korzyść Pogotowia i z wielkim trudem a mozołem zorganizowana.

Przesądni — a jest ich tuzinami tuzinów w Łodzi — wołają głosem puszczyka:

Co począć, to już taki pech!

Ja zaś bym powiedział: Tak zawsze bywa, gdy trzeba budować na łasce pańskiej, guście kobiet i pogodzie, bo „wszystko to jest zmienne.“

Ale niechże będzie już i pech!

Toć do trzech razy sztuka.

Wytrwałność jednak, której nam niestety wieczny brak, granity pono kruszy.

Komitet wydziału dochodów niestających Pogotowia, wytrwał na stanowisku i z uporem walczy z kaprysami zdekadentyzowanej widocznie w roku bieżącym pogody. Dziś rano o godzinie 3 m. 41 księżyc wszedł w nową fazę. Prawdopodobnie więc pogoda dopisze a zwycięstwo na całej linii uwieńczy wytrwałność komitetu.

Do widzenia zatem czytelnicy, jutro w Helenowie w jaknajliczniejszym gronie.

Janusz.



# HERZENBERG i RAPPEPORT

Piotrkowska 15.

poleca świeżo otrzymane:

Fulary francuskie  
 Materyały jedwabne, wełniane  
 Batysty, Satyny  
 Francuskie i krajowe

748-3-1

# A. O. Teschich

Łódź, Widzewska № 64.

Fabryka materyałów

Korkowo-izolacyjnych, Asfaltu i Tektur dachowych

poleca:

Najlepszą tekturę asfaltową „Bitum“,  
 Smołę gazową destylowaną,  
 Lak asfaltowy,  
 Holecement,  
 Klebemase,  
 Carbolineum,  
 Korkowe wyroby do izolacji,  
 Łupiny korkowe  
 Płyty korkowe  
 Cegły korkowe  
 Masę azbestową „Azbestolit“,

wszystkich używanych rozmiarów

wykonywa najtaniej:  
 Pokrycia dachów tekturą asfaltową, wszelkie asfaltowania, izolację rur i kotłów parowych.

Na żądanie cenniki i kosztorysy.

**GWARANCJA.**

661-10-7

Kaucyonowana

## Sala Licytacyjna

DZIELNA № 25.

przyjmuje w komis do sprzedania:

Rozmaite meble, lustra, obrazy, fortepiany, pianina, skrzypce, portyery, franki, lampy, zegary, zegarki, biżuterię, srebra stołowe, urządzenia kuchenne, garderobę damską i męską, i t. p. na bardzo korzystnych warunkach.

Posiada na składzie:

Rozmaite meble używane i nowe dobrej roboty jak: Wielki wybór biurek męskich i damskich, eleganckie urządzenia restauracyjne, żakiet damski, bambusowe meble, klosk elegancji, portyery, używane szafy, łóżka z materacami i bez, garnitury mebli salonowych pluszem i jedwabiem kryte nymywalki i szafeczki nocne z płytą marmurową, markizę, szylidy, fontuar itp. Garnitury buduarowe dobrej roboty, kredensy stylowe od rb. 50, szafy satynowe i orzechowe politurowane, pensionarki itp. Naczynia kuchenne, emaliowane i niklowe, wanny, łóżeczka, kolebki żelazne, wyroby porcelanowe Brocarda i Rallet, galanteryjne wyroby, skrzypce, rowery męskie, garderobę damską, maszynę do pończoch, szybę wystawową, wielką szafę do garderoby, objekty do fotografii, etc.

317-52-48

## Patenty na wynalazki

wyraża sprzedaż we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne **J. Brandt i G. W. Nawrocki.** Właściciele firmy: A. Mühle i S. W. A. W. FRYDERYKOWSKA w BERLINIE, Złotecki. 48



## Kefir świeży

po cenie możliwie niskiej, można u mnie dostać w każdym czasie.

## Czaplicka

Mikołajewska № 35 w sklepie. 560-d-24

Poszukuję w okolicach ulic. Przejazd, Mikołajewskiej, Juliusza, Targowej, Wodzowskiej i Nawrot

## Stajni

na dwanaście koni wraz z wozownią i składem na siano i owies, a zarazem mieszkania, składające się z czterech pokoiów z kuchnią. Oferty z oznaczeniem ceny proszę składać w adm. „Rozwoju“ pod lit. „R. S.“ 741-3-3

Poszukuję odpowiedniego

## Zajęcia

z kaucją od 500 do 700 rb., magazyniera, inkasenta lub itp. Posiadam język rosyjski, polski i niemiecki. Oferty składać w adm. „Rozwoju“ pod lit. „I. S.“ 743-2-2

## Biuro Nauczycielskie

**RADKIEWICZ, Nawrot 1**

ma natychmiast do umieszczenia: Nauczycieli, nauczycielki, freblówki, bony różnej narodowości

**Dział rekomendacyjny** poleca: Buchalterów, buchalterki, kasyerki, kasyerki, ekspedjentów, ekspedjentki, magazynierów, rzemieślników, gospodyni, itp. Na żądanie kaucyj i poważne referencye. 562-d-23cs

## W Inowłodzu nad rzeką Pilicą

mieszkanie letnie do odstąpienia. Władomość u właściciela, Zielona № 11. 751-3-1

Potrzebny jest na stałą kondycję

## Introligator

gruntownie obznajmiony do zakładu przy drukarni i księgarni

**E. P. Michel, w Koninie.**

Warunki przejrzeć można w admin. „Rozwoju“ 749-2-1

Szkoła 4-klasowa realna z klasą przygotowawczą

## J. Graczyka

przeniesioną zostanie 24 czerwca r. b. na ul. Piotrkowską № 121.

Lekcje wakacyjne rozpoczną się 1 lipca. Interesantów kancelarya szkoły przyjmować będzie od godz. 10 do godz. 1 pop. 752-9-1

OGŁOSZENIE. ZARZĄD

## Drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji Łódź dnia 11/24 czerwca 1902 roku o godzinie 10-iej rano na zasadzie § 84 ogólnej ustawy Ross. dróg żelaz. będą sprzedane z głośnej licytacji, niewykupione przez odbiorcę towary przybyłe w mies. maju r. b. za frachtami:

st. Sosnowiec № 8555 węgiel kamienny, kop. Czeladź; Dąbrowa № 5956 węgiel kamienny, kop. Antoni-G. Heifler;

**Uwaga:** W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się dnia 13 (26) czerwca 1902 roku o godzinie 10 r.

Sprzedż na częściowe spłaty.

## Niezbędne na letnie mieszkania

Łóżka dla letników z materacami od rb. 7 k. 50.

Kuchenki oryginalne „Primus“ z 3-ma fajerkami.

Lodownie pokojowe.

Maszyny do robienia lodów.

Pryszniczki pokojowe.

Lichtarze ogrodowe.

Lawki, stoły, stołki ogrodowe.

Wózki i dziecinne

i sportowe

Fotele, wózki dla chorych.

Wielki i jedyny wybór

Łóżek angielskich od 9 rb.

Stale na składzie 1500 szt.

Łóżka zwyczajne od 3 rb.

Kosze do kwiatów, umywalnie.

Wanny, wanienki.

Naczynia kuchenne, emaliowane, niklowe, niklowane.

Galanteria gospodarcza,

POLECA

## SKŁAD FABRYCZNY

Akc. Tow. Wł. Gostyński i S-ka

Piotrkowska 68.

Sprzedż na spłaty.

36-104-46

Letnie

## Mieszkania

na życzenie umeblowane, są w Rogach do wynajęcia. Blizsza wiadomość u Chr. Wutke

**Ewangelicka № 5.**

728-3-3



# HELENÓW.



W niedzielę dnia 22 czerwca r. b.

na rzecz:

## Pogotowia Ratunkowego

odbędzie się

# WIELKA ZABAWA OGRODOWA

## PROGRAM:

1. Zabawa dziecięca. 2. Występ cyklistów W. T. C. Biegi humorystyczne. 3. Podczas całej zabawy różne gry sportowe, strzelanie z nagrodami. 4.

## Balon - Spadochron,

na którym wzniesie się i opuści na ziemię pani Lidya Windenhoff. 5. Confetti, serpentyny, kwiaty latające, piłki japońskie it.d. 6. „Sobótki“, wielka zabawa na wodzie, śpiewy, iluminowane łodzie, grupy malownicze. 7. Podczas całej zabawy przygrwać będą dwie orkiestry. 8. Wspaniały fajerwerk urządzony przez p. A. Dieringa. 684

Początek zabawy o godzinie 3 popoł. Wejście dla dorosłych 45 kop., dla dzieci 25 k.



!Kto tanio i dobrze chce kupić!

Wózki: dziecięce, sportowe, koszykowe, dla lalek. Dziecięce kołyski, łóżeczka. Duże łózka angielskie. Stołki do kwiatów. Ogrodowe krzesła, stoły. Umywalki, ławki szkolne, Oparzenia cementarne, Kassy ogniotrwałe

uczynić to może

W fabryce mebli żelaznych i wózków dziecięcych

Józefa Weikerta

ul. św. Andrzeja 26,

Sklep ul. Piotrkowska 95.

405-d-18

Nowootworzona Szkoła kroju

SUKIEN i OKRYĆ DAMSKICH

ORAZ BIELIZNY DAMSKIEJ I MĘZKIEJ  
870-4-2 pod firmą

M. Zielińskiej

№ 31 w Łodzi ulica Spacerowa № 31.

Warunki dla uczenia b. przystępne, nauka szybka i gruntowna. Przy szkole pracownia wykonywa wszelkie roboty elegancko i po niskich cenach.

Dla szkoły handlowej H. Cyrklera

z prawami szkół rządowych 2-giej kategorii

przyjmuje się nowych uczniów do przygotowawczych jak również do specjalnych klas codziennie do 3-ej godz. Egzaminy dla wstępujących 13 czerwca. Słabo przygotowani uczniowie podczas wakacji mogą korzystać z lekcji prywatnych. 632-12-12

Adres: Łódź, ul. Nawrot № 37.

Wielki wybór ładnych i dobrze zrobionych hamaków z pałkami lub bez, poleca na nadchodzący sezon detalicznie i hurtownie

Otto Bernhardt

zakład powroźniczy

ulica Ogrodowa № 6.

Telefon.



Spacerowa № 7.

Otwarte codziennie od 10 rano do 11 wieczorem

Anglo-Amerykańskie Muzeum

450-7-6

i PANOPTICUM

3-cia zmiana obrazów. **Dużo Nowości.** Na scenie pokazuje się codziennie Amerykański Bioscop-Kinematograf.

Wejście do muzeum i na przedstawienie tylko 10 kop. Oddział anatomiczny tylko dla dorosłych za dopłatą 10 k.; dla pań wyłącznie w piątki.

Szczegóły w afiszach.

Дозволено цензурою, г. Лодзь, 8 Юня 1902 г.